№ro 288.
D. 4. Grudnia.
NIEDZIELA.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wyszło z druku i iest do sprzedania w Sklepie Jnstytutu Głuchoniemych przy ulicy Krakow: Przed: dzieło: *Historja Stej w młodości* JEZUSA CHRYSTUSA, *wyięta z Ewangielji, w sposobie rozmów ułożona z maxymami i prawidłami życia dla młodzieży płci oboiej; pomnożona wielu buduiącemi uwagami. Przekład Modesta Watta Kosickiego, Fil: Dra*: Przekład ten którego oryginał z zaszczytnemi pochwały przez wielu Biskupów francuzkich przyięty został, opatrzony iest approbatą JW. JX. Arcy Biskupa War: i Prymasa Królestwa. Dzieło oprócz przedmowy i *rad ważnych* względem czytania on... dwie w sobie zawiera części 1. Rozmowy historyczne w okolicznościach młodości J. C. 2. Maxymy Chrześcjańskie z przykładów CHRYSTUSA PANA wyciągnięte, które właściwie praktyczną historją Jego St: młodości stanowią. Obszerniejsza wiadomość o tem dziele umieszczona iest w Czwartkowym Monito: W.

Na ostatnich Targach *Warszawskich* płacono za korzec *Żyta* od 9 zł: i pół do 10 i pół.— *Pszenicy* od 13 do 18. — *Jęczmienia* od 7 do 8 i grosz srebrny. — *Owsa* od 4 i pół do 5 i groszy 10. — *Siana* furę iednokonną od 11 do 16, parokonną od 19 do 23 i pół. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 6 i pół.

Pewny Jegomość długo się gniewaiąc na swego Kolegę, unikał znim spotkania a tym bardziej rozmowy; wczoraj ten Kolega znajduiąc się przy ciągnieniu *Loterji Klassycznej* usłyszał że Numer iego przeciwnika wygrał zł: 1,000. Użył więc tej okoliczności do przymuszenia zagniewanego kolegi aby nakoniec przemówił. Spotyka go na ulicy i mówi do kogoś innego obok idącego „Wszakże Numer.... wygrał teraz znaczną summę?„ Usłyszawszy swój Numer Pan rozgniewany, i przytem słysząc o wygranej, zapomniał o gniewie, a chwytaiąc za rękę Kolegi rzecze żywo „co mówisz kochany Panie *Józefie*, iaki to Numer?„ Kolega pragnący poiednania powtórzył o wygranej, lecz korzystał z tej chwili i obadwa po uściskaniu się potwierdzili dawną przyiaźń u *Węgrzyna*.

Szybkobiegacz *Gerig* (*Goehrig*) miał zamiar udać się do *Petersburga*, lecz iuż tam dnia 17 z: m: tegoż nazwiska Szybkobiegacz *Goehrig* z *Darmsztadu* odbył kurs, 10 wiorst w ciągu 49 minut. Cena była pół dukata, a zatem znany nam *Gerig* prędzej bieży, bo pod *Warszawą* takąż przestrzeń ubiegł wciągu 35 minut.

z Siedlec.—Trzechletnia i ciągła słabość *Matki* moiej w wieku iuż podeszłym będącej, na *kurcz żołądka*, zniewalała mnie zasięgać rady różnych Doktorów, i szukać ratunku do iej uleczenia, której stan podobny kogoż więcej iak własnego Syna interessować może? Lecz gdy definicje niektórych Lekarzy odebrałem że defekt ten tak zadawniony, bez nadziei uleczenia zostaie, straciłem nawet myśl cieszenia się iej czerstwością, przy widocznem powiększaniu się

słabości. Ale gdy W. *Jan Mirecki* na urząd *Fizyka Województwa Podlaskiego* do *Siedlec* przybył, i uproszony onę w koracją swą objął, przez biegłość w swej sztuce i przykładną troskliwość o pacjentach, w ciągu pół trzecia miesiąca kuracji, przepisywanemi lekarstwy z Apteki W. *Bema* w *Siedlcach* branemi, i wskazanemi kompielami, do zupełnego *Matkę* mą zdrowia, a mnie ztąd tak szczęśliwej przyiemności doprowadził. Jako więc tyle pomyślny ohęci mych odbieraiący skutek przy wyrażeniu dozgonnej wdzięczności składam Mu niniejszem najczulsze podziękowanie. — *Żebrowski:*

w Dalszem ciągnieniu 5 Klassy 28 L. K. w dniu wczorajszym, najwyższa wygrana padła na następuiący Ner: 26,486 wygrał złotych 200,000, los był wzięty w Kantorze Freundlicha w Strykowie. — Nr 15,177 zł: 20,000 u Mincla w Lublinie. Nr 23,837 zło: 15,000 u N. Kohna w Płocku. — Po zło: 10,000, Nr 2,413 u Petyskusa. Nr 3,504 u K. Deplera. — Po zło: 2,500, Nr 2,614 u Wiemana. Nr 12,361 u Rotenberga w Chęcinach. Nr 13,779 u K. Deplera. — Po zło: 2 000, Nr 2,601 u Wiemana. Nr 17345 u L. Ginsa w Kaliszu. Nr 19,792 u Macieiowskiego w Piotrkowie. Nr 24,198 u Szlesingera. — Po zło: 1,000, Nr 693 u Kowalskiego w Lubrancu. Nr 761 u K. Deplera. Nr 1,755 u Petyskusa. Nr 1,918 u Szwarca w Radomiu. Nr 2,493 u Petyskusa. Nr 4,254 u Gibasiewicza. Nr 4,881 u Macieiows: w Piotrko:. Nr 4,966 u K. Deplera. Nr 5,382 u N. Kohna w Płocku. Nr 6,769 u K. Deplera. Nr 7,330 u Flemminga w Słupcach. Nr 9,917 u Werthejma. Nr 9,928 u tegoż. Nr 9,949 u tegoż. Nr 13 203 u Petyskusa. Nr 13,303 u K. Deplera. Nr 13,930 u Petyskusa. Nr 14,592 u Wiemana. Nr 15,158 u Horowicza w Lublinie. Nr 15,748 u Kempińskiego w Sieradzu. Nr 16,756 u Szterna w Płońsku. Nr 16,881 u Jozepsona. Nr 18,801 w Głównym Kantorze. Nr 19,591 u Mincla w Lublinie. Nr 20,620 u Wiemana. Nr 20,978 u K. Deplera. Nr 21,173 u Frendlicha w Strykowie Nr 21,283 u Werthejma. Nr 23,341 u Kowalskiego w Lubrańcu. Nr 24,082 u K. Deplera. Nr 25,049 u Rotsztejna w Terespolu. Nr 25 091 u Roszkowskiego w Sejnach. Nr 25,476 u Rozena w Międzyrzyczu. Nr 25,868 u J. Kohna. Nr 25,993 u Szterna w Płońsku. Nr 26,003 u Werthejma. Nr 26,299 w Głównym Kantorze. Nr 26,410 u N. Kohna w Płocka. Nr 26,709 u Petyskusa.

Do dzisieyszego *Kurjera* dołącza się Katalog *Cebul Kwiatowych* znajduiących się do nabycia pod Nrem 404.

z *Tangarogu* 22 *Październ:* (3) *Listopa:* N: PAN powrócił tu był dnia 15 b:m: w dobrem zdrowiu z *Azowa*, dokąd się był udał przez *Rostow* i *Nachiczewan.* — Onegdaj N. PAN wyiechał do *Krymu*, zkąd spodziewany iest na powrót dnia 5 (17) Listopada. — N. Cesarzowa *Elżbieta* pozostaie w doskonałym stanie zdrowia.— (D: P:)

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Tryestu* iż pewny Kapitan okrętowy który d, 11 z.m: przypłynął okrętem z *Alexandrji*, przywiozł wiadomość że Flotta *Turecko Egipska* składaiąca się z 100 żagli, wypłyneła d, 15 Paźdz: z portu *Alexandrji.* Przy tej flocie znajdowało się 45 okrętów transportowych *Europejskich* iako to: *Angielskie, Amerykańskie, Francuzkie, Austrjackie, Neapolitańskie* i *Sardyńskie.* Wojsko lądowe *Egipskie* będące na tychże okrętach składało się z 12,000 Ludzi; oprócz tego znajduie się przy tej flocie 15 statków palnych i 2 okręty parowe. Ten Kapitan płynął przy tej flocie do dnia 3 z:m: aż ku *Nowaryno*, zapewniaiąc iż nigdzie niespotkano flotty *Greckiej.* —w *Koronie*, *Modonie* i *Nowarynie* wszczeła się *morowa zaraza*, która między *Egipcjanami* znacznie się rozszerza, *Grecy* są także obarczeni podobnem nieszczęściem, gdyż w *Napoli di Romanja* panuie teraz choroba *epidemiczna* na którą ciągle umieraią Ludzie. *Kandja* iest teraz miejscem krwi rozlewu, wszyscy *Turcy* którzy wpadli w ręce *Greków* zostali zamordowani; z sąsiedzkich wysp przybywa tam co raz więcej *Greków*, którzy wraz z *Kandjotami* przykładaią się do wytępienia *Turków.* Rząd *Grecki* ma nadzieie że z po-

wodu powstania na wyspie *Kandji*, mogą nastąpić znaczne korzyści, zaś *Porta* niezdaie się uważać na to powstanie, i zwraca tylko całą uwagę na *Moreą*.

z Niemiec.

w *Bruxelli* Minister spraw wewnętrznych *Kaning*, został 2 razy naruszony paraliżem, przezco życie iego iest w niebezpieczeństwie. — — Rzeka *Ren* przybrała pod miastem *Kolonją* d. 20 z: m: do stóp 12 cali 9, z d. 21 do stóp 13 i cal 1. — w *Niemczech Południowych* prowadzą teraz znaczny handel z towarami płóciennemi, które dostawiaią do *Kolumbji* i *Brezylji*, przezco cena *lnu* i *płótna* coraz znaczniej się podnosi—Donoszą z *Wiednia* że d: 19 z. m. znajdował się *Cesarz Austrjacki* pierwszy raz po przybyciu swoiem z *Presburga* w Teatrze dwor:, gdzie zgromadzona publiczność powitała go z okrzykiem radości, poczem śpiewano znaną pieśń narodową: „Boże błogosław *Cesarza Franciszka*"—Donoszą z *Gandawy*, iż d. 20 z. m. wszczęła się w iednym z tamecznych Kościołów w czasie Mszy, nagła wrzawa, o której nikt z obecnych dowiedzieć się niemógł, nakoniec przestraszeni zaczęli uciekać z Kościoła, tłocząc się razem wszystkiemi wychodami; kilku złodziei którzy także znajdowali się w Kościele, korzystali z tego wypadku, i pokradli wczasie tłoku szale, chustki, kapelusze i.t.d. dotąd niewiadomo zkąd się ta wrzawa wszczęła. w *Florencji* umarł Professor matematyki Piotr *Ferroni* maiąc lat 82. — D. 12 z.m. obchodził w *Kopenhadze* tameczny Uniwersytet pamiątkę reformacji i wznowienia tegoż Uniwersytetu przez zmarłego Króla *Krystjana* III.

z Paryża.

Margrabia *Liwron*, Jenerał w służbie *Wice Króla Egiptu*, przybył do *Paryża*, gdzie miał długie posłuchanie u Hra: *Willel*.—Burmistrz miasta *Mec* zakazał Piwowarom tamecznym, używać liści *Bukszpanowych* do fabrykacji piwa—.Jene: *Dewerer* Pełnomocnik Rzeczypospo: *Kolumbijskiej*, przy rządzie *Angielskim*, znajduie się teraz w *Paryżu*. Ten Jenerał darował tamecznemu Towarzystwu Szkół Elementarnych 500 franków.—u Hrabiego *Willel* zbierali się przez 6 dni wszyscy Ministrowie *Francuzcy*. —

Pani *Żanli* (de Genlis) donosi w świeżo wydanych pamiętnikach, iż słyszała następną powieść: Żył pod *Paryżem* nad brzegami *Sekwany* Mędrzec, który uczynił rozbrat z światem, i osiadł w małym domku w pięknem położeniu. Ten *Filozof* skromny i samotny nazywał się *Teofil*, zwiedził znaczną część świata i był cudzoziemcem, miał mąiątek ale nie lubił okazałości. Sciągnął na siebie mimowolnie uwagę sąsiadów, przez swoią skromność i dobroczynność; miał tyle słodyczy w swoim charakterze iż każdego przyjmował, gdy ten przychodził do niego po zasiłek lub radę; zaznaiomił się z kilką osobami, i taką w nich wzbudził ufność, iż obrali go za *Sędziego polubownego* w sporach iakie mieli między sobą; dosyć że go miano prawie za człowieka posiadaiącego nadprzyrodzone nauki. Pewna młoda *Dama*, która niedawno poszła za mąż, przyszła do niego z prośbą ażeby dał iej taki *napój* który uczyniłby iej męża stałym; *Teofil* zadosyć uczynił prośbie, i dał iej *Serduszko kryształowe* w którem była *ciecz* koloru różowego i pachnąca. Ten napój mówił: uczyni skutek żądany, sama możesz go udoskonalić. Musisz go nosić za gorsem przez 3 miesiące nim użyiesz, ale trzeba ażebyś miała zawsze skłonności *moralne*, *najspokojniejsze*, ażeby namiętności były umiarkowane, unikać musisz wszelkich *sporów* i tego wszystkiego co tylko krew zaognia; ażeby napój nabierał od ciebie własności balsamicznych, trzeba ci wiedzieć że *moralność* ma wiele wpływu na *fi-*

życzność. Otóż to dobrze, odpowiedziała *Dama*, a zatem będę odtąd spokojna, iednostajna, cierpliwa i zawsze wesoła; a ieżeli tak, ręczę, iż napój będzie skutecznym. Ale iakże mam go używać? Co 6 miesięcy wlewać mężowi do szklanki tej z której zwykle piie, iedną kroplę, serduszko kryształowe zawiera w sobie 60 kropel. Mam więc ich na lat 30, zdaie mi się iż mąż mój przy końcu tego czasu nie stanie się płochym. Młoda osoba wzięła napój i z wszelką dokładnością wypełniła to wszystko co tylko iej Starzec przepisał, a wkrótce rozgłosiło się wszędzie że *Teofil* posiada taiemnice cudowne. —*Beduini* w pustej *Arabji* używaią na wydobycie z ciała *kuli*, następuiącego sposobu: biorą *żabę*, urzynaią iej brzuch, i otwór iego przystawiaią szczelnie do otworu rany. Drgaiące poruszenie konaiącej żaby, udzielaią się muskułom rany i kula z łatwością wychodzi.

Na mocy Upoważnienia Rządowej Kommissj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza się lista imienna tych wychowańców Instytutu Głuchoniemych, którzy z dniem 1 Stycznia 1826 r. z Instytutu odejść maią a sposobieni do pracy ręcznej, w Warsztatach Rzemieślniczych korzystnie użyci być mogą. (1 Chądziński Józef ma lat 20: oddany z Węgrowa, sposobiony w Stolarstwie. (2 Rybicki Antoni ma lat 18, z Końskich, sposobiony w Stolarstwie. (3 Niewiadomy Stanisław, lat około 18 liczący, przez Policją do Instytutu oddany, sposobi się w Tokarstwie. (4 Malanowski Onufry ma lat 10, oddany z Łowicza, zdolny do pracy przy Prassie Litograficznej, lub przy Slosarstwie. (5 Frydryszczyk Jan ma lat 18, oddany z Warszawy, zdolny doskonalić się w Stolarstwie lub w Sztukaterji. (6 Gorączkiewicz Piotr ma lat 15, od Matki w Warszawie będącej oddany, sposobi się do Krawiectwa. (7 Chądzyński Filip ma lat 16, oddany z Węgrowa, zdolny doskonalić się w Slosarstwie, Mosiężnictwie lub Jubilerstwie. (8 Karpiński Adam ma lat 15, oddany od ojca z Warszawy do zatrudnienia w Slosarstwie sposobność maiący. — Rodzice, Krewni lub Opiekunowie, niech zechcą sami przeznaczyć miejsce dalszego utrzymania się dla swych Synów lub Pupillów. A Łaskawi Chrześcjańscy Majstrowie niech nieodmawiaią w swych warsztatach dalszego sposobienia się tym, którzy zostali osieroceni. Szczegółowe uwiadomienie o każdym z wyrażonych Elewów w Instytucie powzięte być może. — Rektor X. J. Falkowski.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany fabrykant Sukna, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dostać można rozmaitego gatunku i koloru Sukna, na postawy i łokcie w Sklepie przy ulicy Nowy świat pod N. 1301 w Possessji Pana Gundelach, za najpomierniejszą cenę.

Fryderyk Wiedieger.

JP. Rafał Cybulski Majster Szklarski, uwiadamia Szanowną Publiczność, że Okien Inspektowych nowych znaczną ilość ma do sprzedania, na których Kit oddawna zaschnięty; miara tychże okien iest zwyczajna 2 łokcie i ćwierć wysokie i 2 szerokie, ktoby sobie życzył onych nabyć, niech się zgłosi do mieszkania sprzedaiącego też okna pod Nr 345 przy ulicy Rynek Nowego Miasta, lub do Handlu Szklannego iegoż przy ulicy Bednarskiej pod Nr 375, w tychże miejscach tak o kupnie jak i o pomiernej cenie dowiedzieć się może.

Podpisana podaie do Publicznej wiadomości, że mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nr: 463 w podle Ratusza Głównego w Warszawie, gdzie Tablica iest wywieszona, ciężarne Damy w czasie połogu, które sobie życzą Akuszerki, znajdą umnie z największą przychylnością wszelkie usługi. — M. Toboldt Akuszerka.

Roku 1825 dnia 5 Grudnia o godzinie 9 zrana w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1370 Kołdra, Kitaj. Kawa, Mantelzak, Poduszka, Chustka Merynosowa, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — Fr: Rydecki Kom: Sąd

w Przeszłym Mcu Listopadzie zapomnieniem zostawioną w Ławce Kościeła Sgo Krzyża Książeczkę pisaną do nabożeństwa pod tytułem „Psalmy, Hymny i Pieśni nabożne z najlepszych rymopisów Polskich wybrane przez KK.“ prosi o oddanie za przyzwoitą nadgrodą pod Nr 624 na ulicę Kozią.

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1252, Kareta używana na dartym drągu, w teraźniejszym używaniu, iest do sprzedania za pomierną cenę.

Wyżeł biały duży, ma łaty duże na sobie ciemno-kasztanowate, w obroży nowej mosiężnej z kłódką zamkniętą małą, zabłąkał się. Ktoby go znalazł i odprowadził, lub dał o nim znać przy ulicy Dzielnej pod Nr 2359 do Smoleńskiego, dostanie nadgrody Talarów 4.

Teatr. Jutro powtórne widowisko w Tea: Francuzkim.